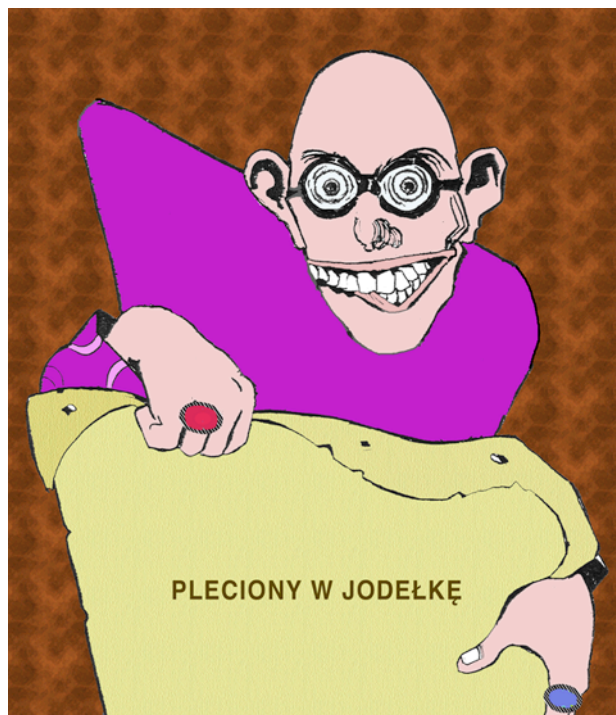


WARIAT CAŁUNOWY

MAGAZYN MIŁOŚNIKÓW PRZENAJSWIĘTSZEJ TKANINY

Pod redakcją Zbigniewa Blani-Bolnara



Z DZIEJÓW CAŁUNU

3 kwietnia 29. W Palestynie odnotowuje się tajemniczy błysk, który tworzy niezwykle odbicie na lnianym płótnie. Powstaje słynny całun turyński, z którego zagadką będą się później zmagać wybitne umysły całunistów.

13 grudnia 37. Podczas marszu przez pustynię Józef z Arymatei gubi całun, który znajdzie później Paweł z Tarsu i wpadnie na pomysł wynalezienia paulinizmu, nie wiadomo dlaczego nazywanego chrześcijaństwem.

15 sierpnia 288. Biskup Euzabiusz z Cezarei wyrywa ze wszystkich ksiąg kartki, na których jest mowa o całunie turyńskim, przez co zaginie o nim słuch na wiele stuleci.

10 marca 395. Król Wizygotów Alaryk I zamurowuje się z całunem w wieży, gdzie będzie się w niego wpatrywał aż do śmierci.

5 grudnia 410. Święty Augustyn próbuje zjechać z całunem na sankach.

8 kwietnia 722. Karol Młot stoi na wzgórzu i patrzy się w dół zupełnie bez związku z całunem.

16 marca 762. Pepin Krótki robi szpagat na zakończenie pokazu całunu, gorąco oklaskiwany przez pielgrzymów.

22 maja 814. Podczas przerwy w bitwie z barbarzyńcami Karol Wielki obszywa całun frędzlami.

20 grudnia 1038. Na wieść o mającym nastąpić pokazie całunu w Krakowie król Kazimierz Odnowiciel robi sobie trwałą.

12 lipca 1109. Król Bolesław Krzywousty wygrywa całun w chłusta od cesarza Niemiec Henryka V.

11 lutego 1200. Żeby lepiej widzieć całun, święty Szymon wchodzi na słup, na którym przesiedzi 10 lat, nie orientując się, że pokaz już się skończył.

18 maja 1260. Król Francji Filip Piękny robi mostek na tle całunu.

12 maja 1362. Ludwik Andegaweński odcina kawałek całunu, żeby zrobić sobie turban.

11 grudnia 1388. Papież Klemens VII studiuje całun podczas choroby na na świnkę.

2 maja 1454. Po zakończeniu pokazu całunu Ludwik Sabaudzki stepuje, popisując się przed pielgrzymami.

10 października 1578. Karol Boromeusz kładzie się na posadzce w kaplicy i tak się wygina, żeby pokryć się z jodełkowym splotem całunu.

12 kwietnia 1639. Przed rozpoczęciem pokazu całunu, święty Franciszek Salezy pokonuje w walce na pięści hrabinę Stanley.

22 lipca 1868. Podniecona widokiem całunu księżna Klotylda Sabaudzka schodzi poniżej 10 sekund w biegu na setkę.

30 listopada 1884. Pierwszy pokaz całunu turyńskiego dla reniferów.

12 czerwca 1928. Ukazuje się monografia Petronellego „20 lat z całunem wśród Masajów”.

20 marca 1968. Pierwsze wystawienie całunu turyńskiego Braille’em.

5 maja 1994. Słynny niemiecki całuniasta Grubker wydaje fotograficzny album śladów, jakie zostawia całun turyński, kiedy ciągnie się go po piachu.

6 lutego 2002. Ukazuje się najnowsza praca Grubkera „44 sposoby zwijania całunu turyńskiego w trąbkę”.

LISTY W SPRAWIE CAŁUNU TURYNŚKIEGO

Jako stała czytelniczka Waszego pisma i właścicielka dwóch całunów turyńskich, zwracam się z uprzejmym zapytaniem, czy wszystkie całuny turyńskie tak samo się rozciągają po praniu, jak te, który dała mi na gwiazdkę ciocia Zenia?

Jestem jedyną osobą na świecie, która w ciągu 12 godzin zrobiła 3 całuny turyńskie, wchodząc tyłem na Mont Everest z opaską na oczach i z drenem po operacji przepukliny.

Szanowna Redakcjo. Od 40 lat prowadzę badania nad całunem turyńskim, ale dopiero teraz dowiedziałem się, że widać na nim jakąś postać.

Zwracam się z uprzejmym zapytaniem, czy wszystkie całuny turyńskie tak samo czuć rybami jak ten, co dostałam na imieniny od wujka Stefana.

Chciałbym odpowiedzieć na list czytelnika z zeszłego tygodnia w sprawie czucia całunu rybami. Podejrzewam, że może to mieć związek z faktem, że Jezus często chodził po wodzie i mógł przejść rybami, a potem, jak się odbijał na całunie, to i całun przeszedł tym zapachem.

W odpowiedzi na pytanie czytelnika w sprawie czucia całunu turyńskiego rybami, informuję, że mój całun też czuć rybami, ponieważ mąż nakrył nim wannę, do której wpuścił kilka karpia kupionych na Boże Narodzenie.

Jako wieloletni badacz całunu turyńskiego zwracam się za pośrednictwem Redakcji z prośbą do Watykanu o umożliwienie mi oględzin tego całunu, gdyż mam pewne fakty do przekazania, ale najpierw chciałbym na własne oczy potwierdzić moje przypuszczenia całkowicie dowodzące jego prawdziwości. Pójdziemy sobie na kawę i spokojnie porozmawiamy, a później wyjmemy płócienną skrytkę i obejrzymy ją dokładnie. Chciałby także zrobić sobie z nim kilka pamiątkowych zdjęć, o które prosiła mnie moja szwagierka Stasia. Być może będzie też możliwe wypożyczenie mi całunu na noc za pokwitowaniem, żebym mógł dokończyć moje badania nad tym słynnym płótnem tyrolskim.

Chciałbym dołożyć swoje trzy grosze do toczącej się dyskusji o całunie turyńskim. Ja znowu handlowałem kiedyś w Bułgarii kapami na łóżko. Najlepiej szły kapy czerwone i złote, za które brało się 10 do 12 lewa. Ponieważ wolno było wywieźć z Polski tylko dwie kapy, zszywałem ze sobą po trzy pojedyncze kapy, a już na miejscu rozrywałem je i w ten sposób miałem sześć kap. Pragnę dodać, że w Bułgarii handlowałem również pluszem, który szedł tak samo dobrze jak kapy. Nie przypominam już sobie jednak ile lewa można było dostać za metr, ale pamiętam, że najlepiej sprzedawał się plusz złoty i czerwony.

Od red.: Czytelników, którzy pamiętają ile można było dostać w Bułgarii za metr pluszu prosi się o nadsyłanie listów z dopiskiem na kopercie „Całun turyński”.

PORADY DLA CZYTELNIKÓW

W dzisiejszym „Kąciku Porad” udzielamy kilku praktycznych wskazówek, które mogą pomóc zwolennikom autentyczności całunu turyńskiego w trudnych sytuacjach życiowych.

Prawidłowa kolejność podczas prania:

1. Pranie
2. Prasowanie
3. Składanie

Kombinacje nieprawidłowe:

1. Prasowanie
2. Składanie.
3. Pranie
- a także
1. Składanie.
2. Prasowanie
3. Pranie

Prawidłowa kolejność podczas tankowania benzyny:

1. Podjeżdżamy na stację
2. Tankujemy
3. Płacimy
4. Odjeżdżamy.

Kombinacje nieprawidłowe:

1. Podjeżdżamy na stację
2. Płacimy
3. Odjeżdżamy
4. Tankujemy.
- oraz
1. Odjeżdżamy.
2. Płacimy
4. Tankujemy.
5. Podjeżdżamy na stację.

SENSACJE

Całun turyński starszy niż sądzono.

Jak wiadomo, wykrycie na całunie turyńskim pyłków kwiatowych z Bliskiego Wschodu niezbicie dowodzi, że płótno jest autentyczne. Teraz, jak donosi słynny włoski całunista Petronelli, na całunie turyńskim odkryto również pyłki kwiatowe pochodzące z triasu — najstarszego okresu ery mezozoicznej — co jest dowodem, że całun liczy sobie 200 milionów lat, a nie głupie 2 tysiące, jak dotąd sądzono.

Całun turyński musi być prawdziwy!

W związku z niedawnym wykryciem na całunie pyłków kwiatowych sprzed 200 milionów lat, znany całunista niemiecki Grubker przedstawił dowód na autentyczność całunu powalający

na ziemię nawet największych sceptyków. Jeżeli całun turyński liczy sobie 200 milionów lat, mówi Grubker, to jest oczywiste, że nie może być fałszerstwem, ponieważ 200 milionów lat temu ludzie jeszcze nie istnieli i nie miałby kto go sfalszować!

Czy dinozaury mogły sfalszować całun turyński?

W związku z przedstawionym przez Grubkera dowodem na autentyczność całunu turyńskiego, polski całunista Waliziółko powiedział naszej redakcji: jakiś cwany naukowiec w rodzaju Blani-Bolnara, mógłby utrzymywać, że skoro całun turyński pojawił się, kiedy nie było jeszcze ludzi na Ziemi, to mógł zostać sfalszowany przez dinozaury, ale ta możliwość w ogóle nie wchodzi w grę, ponieważ 200 milionów lat temu istniały tylko prymitywne dinozaury, które nie potrafiłyby dokonać takiego fałszerstwa, nawet gdyby mogły wykombinować skądś odpowiedni kawałek płótna.

Całun może zmieniać swoje wymiary geometryczne!

Jak ustalił słynny całunista włoski Petronelli, jeżeli pociągnie się za górną część całunu, przytrzymując jednocześnie część dolną, to całun trochę się rozciągnie.

Nowa cudowna właściwość całunu!

Niemiecki badacz Grubker odkrył nową, zdumiewającą właściwość całunu: całun może zmieniać swoje położenia w przestrzeni! W celu dokonania tego odkrycia, mówi Grubker, wyjąłem całun z gablotki i położyłem go na pobliskiej kanapie, stwierdzając, że zmienił on swoje położenie w przestrzeni o około 3 metry.

Całun przemieszcza się w przestrzeni, chociaż nikt go nie dotyka!

To niebywałe odkrycie jest dziełem znanego polskiego badacza całunu Waliziółki. Wyobraźmy sobie — mówi on — że całun spoczywa w Watykanie w gablotce i nikt go nie dotyka. Ale mimo to przemieszcza się on w przestrzeni, albowiem krąży razem z globem ziemskim wokół Słońca, razem z Układem Słonecznym okrąża środek Galaktyki, a razem z Galaktyką obiega środek supergalaktyki itd. Czyż to nie cudowna właściwość całunu — pyta Waliziółko — dodając, że jego zdaniem całun posuwa się w kosmosie ruchem świderka.

Całun przemieszcza się także w czasie!!

Niebywałe odkrycie Waliziółki, że całun samoczynnie przemieszcza się w przestrzeni kosmicznej, zapłodniło do tego stopnia wyobraźnię Grubkera i Petronellego, iż dokonali oni wspólnie kolejnego odkrycia: całun turyński przemieszcza się także w czasie! Wyobraźmy sobie, mówią odkrywcy, że patrzymy się na całun dokładnie o godzinie 12 w południe, jak leży w gablotce. Jak gdyby nigdy nic wychodzimy wówczas z pokoju, po czym niepostrzeżenie wracamy o północy i ze zdumieniem stwierdzamy, że całun przeniósł się z południa w sam środek nocy, mimo że nikt go nie ruszał. To doświadczenie, dodają odkrywcy, można przeprowadzać także w czasie innych godzin, za każdym razem otrzymując ten sam wynik.

Sensacyjne znalezisko!

We wsi Kostruń na Podolu znalezione trzy całuny turyńskie ukryte w stodole pod sianem. Przybyły sołtys stwierdził, że wszystkie pochodzą z I wieku nowej ery, tylko że nie wiadomo, w jakiej kolejności zostały odbite. Prawdopodobnie całuny ukryły w stodole wycofujące się z Rosji wojska Napoleona znanego ze swojego zamiłowania do kolekcjonowania całunów turyńskich, których zbierał 40 sztuk. Powiadomiony o tym odkryciu Petronelli obliczył, że gdyby Napoleon żył do dziś, to miałby 175 lat i tylko 37 całunów, bo tych trzech by mu się nie oddało.

Z ostatniej chwili!

Petronelli donosi, że pod fundamentami kościółka w Lirey we Francji znalazł wczoraj 12 kolejnych egzemplarzy całunu turyńskiego. Wszystkie oryginały. Odkrycie kolejnych całunów — mówi on — stanowi potwierdzenie mojej teorii, że Jezus nie zmartwychwstawał tylko jeden raz, ale więcej razy. Na razie przyjmuje się, że zmartwychwstawał 53 razy, gdyż tyle mamy całunów, ale ile dokładnie razy zmartwychwstawał będzie wiadomo dopiero jak się odkryje wszystkie całuny.

Jeszcze bardziej z ostatniej chwili!!

Na wieść odkrycia kolejnych całunów słynny całunista Petronelli powiedział naszej redakcji: istnieje wielu głupków, którzy uważają całun turyński za fałszerstwo. Łatwo można jednak dowieść, że tak nie jest, ponieważ na świecie istnieje nie tylko jeden całun turyński, ale 53 całuny, co dowodzi jego prawdziwości, bo komu by się chciało fałszować tyle całunów!

TAJEMNICZE ZDARZENIA I ZJAWISKA

Chciałbym opowiedzieć o cudownych wypadkach, których byłem uczestnikiem w zeszłym roku, gdy udałem się z pielgrzymką do Rzymu na pokaz całunu turyńskiego. Już pierwszego dnia po powrocie do domu zaobserwowałem, że wyrasta mi trzecia ręka. Być może źle wpatrywałem się całun, ponieważ ręka wyrosła mi na nodze. Na początku żałowałem, że nie wyrosła mi z boku, ale teraz się cieszę, bo nie muszę się schylać, żeby umyć sobie nogi. Chciałbym nawet, żeby wyrosła mi jeszcze jedna ręka, to wtedy mógłbym bez schylania się zawiązywać sobie buty. Nie tracę wiary, że to nastąpi, gdyż i w tym roku wybieram się na pokazy całunu turyńskiego, w który zamierzam wpatrywać się bez przerwy przez cały czas trwania pokazu. Mam nadzieję, że wyrosną mi jeszcze dwie nogi, jako że zawsze chciałem być czworonożny. Pozostaję z szacunkiem Petronelli.

PS. Także w tym roku udałem się na pokazy całunu. Nauczony doświadczeniem wpatrywałem się w całun przez 30 dni bez przerwy, co zaowocowało kolejnymi przemianami. Najpierw na wolnej nodze wyrosła mi czwarta ręka, a następnie dwie dodatkowe nogi, o których marzyłem — z tym, że wyrosły mi na tych górnych rękach, co już je miałem od urodzenia.

CAŁUN TURYŃSKI W LICZBACH

Jak oblicza niemiecki badacz całunu Grubker, gdyby na świecie było 257 milionów 189 tysięcy 466 całunów turyńskich, to po ułożeniu ich jeden za drugim można by 8 razy opleść kulę ziemską w najgrubszym miejscu.

Zaś Petronelli dokonuje innego obliczenia: gdyby istniało 979 bilionów 821 miliardów 716 milionów całunów turyńskich, to po położeniu ich na kupę sięgnęłyby do Jowisza.

CAŁUN TURYŃSKI W POEZJI

Niemiec zwycięzcą konkursu na wiersz o tematyce całunistycznej.

Główną nagrodę konkursie poetyckim redakcji „Wariata Całunowego” zdobył, pochodzący z ojczyzny Goethego i Schillera, niemiecki całunista Grubker za wiersz zatytułowany „Całunu Ty moi jedyni”. A oto nagrodzony poemat:

Całunu Ty moi jedyni

Całunu Ty moi jedyni
Dla Ciebie ja latem i zimą
Na tratwie bym morze przepłynął
Całunu Ty moi Ty ma.

Całunu Ty cudna tkanino
Po sercu kołaczysz się mym
Ach cóżeś Całunu Ty moja
Ach cóżeś Całunu Ty ma.

Całunu Ty wierna kreplino
Krzyknęłaś Całunu Ty ma
A któż Cię do snu utululi
Całunu Ty moi Ty ma.

Czy wiersz Grubkera jest plagiatem wiersza Waliziółki?

Skandalem zakończył się nasz konkurs poetycki o tematyce całunistycznej. Do redakcji „Wariata Całunowego” zgłosił się polski badacz całunu Waliziółko i rzucił nam na stół swój nieopublikowany dotąd wiersz o grocie Tanguli, który, jak twierdzi, został bezczelnie splagiówany przez Grubkera. Czytelnikom prezentujemy oba wiersze zamieszczone obok siebie, aby mogli wyrobić sobie własny pogląd w tej bulwersującej sprawie.

Waliziołko: Tanguli Ty moja jedyni

Tanguli Ty moja jedyni
Dla Ciebie ja latem i zimą
Na tratwie bym morze przepłynął
Tanguli Ty moja Ty ma

Tanguli Ty wieczna zmarzlino
Po sercu kołaczysz się mym
Tanguli Ty moja jedyni
Tanguli Ty moja Ty ma

Tanguli Ty wierna kraino
Krzyknęłaś Tanguli Ty ma
Ach któż Cię do snu utululi
Całunu Ty moi, Ty ma

Grubker: Całunu Ty moi jedyni

Całunu Ty moi jedyni
Dla Ciebie ja latem i zimą
Na tratwie bym morze przepłynął
Całunu Ty moi, Ty ma.

Całunu Ty cudna tkanino
Po sercu kołaczysz się mym
Ach cóżeś Całunu Ty moi
Ach cóżeś Całunu Ty ma.

Całunu Ty wierna kremplino
Krzyknęłaś Całunu Ty ma
Ach któż Cię do snu utululi
Tanguli Ty moja, Ty ma

Skandalu poetyckiego ciąg dalszy: Grubker kontratakuje!

Do redakcji „Wariata Całunowego” wpłynęło dziś pismo od laureata konkursu Grubkera, w który stwierdza on między innymi: „To nie ja splagiowałem wiersz Waliziołki o grocie Tanguli, ale na odwrót — to Waliziołko splagiował mój wiersz «Całunu Ty moi jedyni». Jako dowód przedstawiłem swój wiersz, a obok wiersz Waliziołki i proszę zobaczyć, że Waliziołkowy jest prawie identyczny”.

Od red.: Faktycznie, jak się temu teraz przyjrzeć, wygląda na to, że to jednak Waliziołko ściągnął z Grubkera.

Grubker: Całunu Ty moi jedyni

Całunu Ty moi jedyni
Dla Ciebie ja latem i zimą
Na tratwie bym morze przepłynął
Całunu Ty moi Ty ma.

Całunu Ty cudna tkanino
Po sercu kołaczysz się mym
Ach cóżeś Całunu Ty moi
Ach cóżeś Całunu Ty ma.

Całunu Ty wierna kremplino
Krzyknęłaś Całunu Ty ma
Ach któż Cię do snu utululi
Całunu Ty moi Ty ma.

Waliziołko: Tanguli Ty moja jedyni

Tanguli Ty moja jedyni
Dla Ciebie ja latem i zimą
Na tratwie bym morze przepłynął
Tanguli Ty moja Ty ma.

Tanguli Ty wieczna zmarzlino
Po sercu kołaczysz się mym
Tanguli Ty moja jedyni
Tanguli Ty moja Ty ma.

Tanguli Ty wierna kraino
Krzyknęłaś Tanguli Ty ma
Ach któż Cię do snu utululi
Tanguli Ty moja Ty ma.

Od red.: Nie będziemy zajmować stanowiska w sporze między obu panami, ani nie będziemy go komentować. Powiemy jedynie: Grubker, kurduplu. Ty głupi szwabie! Ty hitlerowski spaślaku!!

Z PAMIĘTNIKA BADACZA CAŁUNISTY

Redakcja „Wariata Całunowego” ma zaszczyt zaprezentować fragment odkrytego niedawno pamiętnika Petronellego — słynnego badacza całunu turyńskiego i gorącego zwolennika jego autentyczności. Chociaż pamiętnik dotyczy spraw osobistych i nie wspomina się w nim o płótnie, to rzuca światło na umysł tego wybitnego badacza i przybliża nam jego postać.

28 stycznia. Kupiłem sobie pawia i sanki. Będę woził tego pawia na tych sankach, co je sobie kupiłem.

29 stycznia. Ten paw, co go kupiłem był lewy, to teraz dokupiłem sobie prawego pawia. Będę je woził na tych sankach, co je sobie kupiłem dla tych pawiów, co będę je woził na tych sankach te pawie.

30 stycznia. Kupiłem sobie nowe pawie. Prawie dwa. Mam już teraz prawie cztery pawie i sanki, ale jedne sanki to za mało na te wszystkie pawie, co je będę woził, na tych sankach, co je sobie kupiłem dla tych pawiów.

31 stycznia. Rano dokupiłem sobie ponad trzy nowe sanki, ale wszystkie były letnie, to je wymieniłem na zimowe. Jeżdżę sobie na tych sankach po całym pokoju.

32 stycznia. Pawie źle na mnie patrzą, że jeżdżę sobie na tych sankach, co je dla nich kupiłem, żeby sobie na nich jeździły te pawie. Chyba będę musiał dać im jakiś prezent.

33 stycznia. Rano dałem pawiom kwiaty. Niech sobie pomają te kwiaty te pawie.

34 stycznia. Pawie tak się ucieszyły, że dostały kwiaty, że dały mi jajko.

35 stycznia. Jajko dziwnie na mnie patrzy. Czyżbym był z nim w ciąży?

36 stycznia. Tak, jestem w ciąży. Jajko dziś mi o tym powiedziało. Jutro idę do lekarza.

37 stycznia. Lekarz powiedział, że jestem nie w jednej jednej ciąży, ale w kilku ciążach naraz. Ciekawe z kim jeszcze?

38 stycznia. Z samego rana rozmawiałem z pawiami. Dwa pawie powiedziały, że jestem z nimi w ciąży, ale ja myślę, że mogę być w ciąży jeszcze z innymi pawiami albo z którymiś sankami.

39 stycznia. Przez cały dzień lałem sanki batem, ale żadne się nie przyznały. Pawiom bardzo się to podobało, jak lałem te sanki tym batem, co je nim lałem. Głaszczą mnie po twarzy. Pewnie znowu będę z którymś z nich w ciąży.

40 stycznia. Lekarz powiedział, że teraz jestem w ciąży z tymi drugimi pawiami. Pawiów było prawie cztery, to ja jestem w prawie pięciu ciążach, bo jestem jeszcze w tej pierwszej ciąży z jajkiem. Albo nawet w prawie sześciu ciążach, jak dodać te sanki, co je podejrzewam, że też jestem z nimi w ciąży.

41 stycznia. I znowu jestem w ciąży. Już w drugiej z tym samym pawiem, z którym pierwszy raz zaszłem.

42. Dziś znowu byłem u lekarza. Powiedział, że jestem w ciąży także z sankami. A nie mówiłem!?

43 stycznia. Martwię się czy nie urodzę za mało pawiów i czy wszystkie nie będą czasem prawe. Wolałbym trochę takich i trochę takich. Jestem też ciekaw, czy urodzę lewe czy prawe jajko?

44 stycznia. Przytrafiła mi się nowa ciąża. Z sankami. Ciekawe czy z zimowymi czy z letnimi? Będę musiał o to zapytać te sanki, co je kupiłem dla tych pawiów, żeby sobie jeździły na tych sankach, co je dla nich kupiłem te sanki dla tych pawiów, żeby sobie na nich jeździły te pawie.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię całun turyński z dużym kineskopem.

Dam się wypchać dla celów muzealnych, jeśli będę wystawiany razem z całunem turyńskim.

Po długotrwałym wpatrywaniu się z odległości 10 cm w jodełkowy splot całunu turyńskiego wyrosła mi na głowie jodła.

Zamienię całun turyński na podwójną kapę na łóżko.

Odbijam się na całunach. Dowolne kolory.

Pracownia całunów turyńskich zakupi każdą ilość płótna lnianego w jodełkę.

Z powodu urządzania się w nowym mieszkaniu zamienię całun turyński na firany.

Mam na sprzedaż 2000 zdjęć całunu turyńskiego zrobionych w latach 1357–1388.

Pokazuję techniką cieniową na ścianie losy całunu turyńskiego.

Petronelli to wariat. Grubker.

Grubker, ty kurdupłu. Petronelli.

WYPADKI

Święto całunowe wypada w tym roku w sobotę.

KOMUNIKATY

Kółko Całunowe we wsi Brwinów na Podlasiu zaprasza w niedzielę 28 kwietnia o godzinie 14 na spotkanie poświęcone problematyce całunistycznej, podczas którego babcia Fela zaprezentuje średniowieczną technikę wykonania całunu turyńskiego z użyciem gliny, gorącego żelazka i pogrzebacza. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

NOWE KSIĄŻKI O CAŁUNIE TURYNŚKIM

Wydawnictwo Całun Całunowi Całunem poleca swoje najnowsze książki:

Petronelli: **Z całunem w lodach Arktyki.**

Waliziółko: **Jak jeździć z całunem na wrotkach?**

Grubker: **100 sposobów wyszywania całunu na tamborku.**

Petronelli: **Z całunem turyńskim przez piachy Sahary.**

Grubker: **Jak zrobić całun turyński na drutach?**

Waliziółko: **245 sposobów składania całunu turyńskiego w kostkę.**

Petronelli: **Ja i całun w lochach Zimbabwe.**

Waliziółko: **Przyczyny niepowodzenia wystawień całunu na pustkowiach Borneo.**

PRZEWODNIK ZBIGNIEWA BLANI-BOLNARA PO LITERATURZE CAŁUNISTYCZNEJ

Czego nie czytać?

Nie czytać książek wydanych przez wydawnictwa kościelne lub napisanych przez pobożnego autora. Mają tylko jedną dobrą rzecz: dobrze ponumerowane strony!

Co czytać?

Czytać nie ma czego. 99,9% publikacji o całunie turyńskim zostało napisanych przez ludzi mających fioła.

TOP FOUR

Cztery najgłupsze książki o całunie turyńskim wydane w Polsce

1. O. **Petrosillo** i E. **Marinelli**: Całun Turyński. Relikwia czy falsyfikat? Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1993.
2. S. **Waliszewski**: Całun Turyński dzisiaj. Wydawnictwo WAM/Księża Jezuit. Kraków 1994.
3. Z. **Ziółkowski**: Spór o Całun Turyński”. Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam 1993.
4. E. **Gruber** i H. **Kersten**: Jezus ofiarą spisku. Agencja Wydawnicza UAREUS 1995.